

ZOFIA SZÓSTAK

ur. 1922; Puławy

Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Puławy, dwudziestolecie międzywojenne, piekarnie, piekarnie żydowskie, piekarnia Drewinowej, piekarnia Kellera, dzieciństwo, życie codzienne

Piekarnie w przedwojennych Puławach

Były piekarnie [żydowskie], ale piekli to samo pieczywo i myśmy od nich brali, ludzie brali od nich. Po co ja miałam iść tak daleko do Drewinowej, jak tu w pobliżu miałam. Tu był sklepik żydowski, miał ciepłe, gorące pieczywo, to po co tam do Drewinowej taki kawał iść? Po pieczywo rodzice zawsze nas posyłali, to po co taki kawał iść, jak na naszej ulicy miałam wszystko, co mogłam sobie pokupować?

Na targu Keller był, on wykładał u nas w szkole, i u nas, i u chłopaków. To był gość po studiach i też miał piekarnię, znaczy on nie piekł, tylko prowadził piekarnię. Tak że tutaj była piekarnia. To jeszcze po wojnie parę lat była ta piekarnia, była po wojnie też. Zaraz za rynkiem mieli swój dom, w połowie między Piaskową a Kołłątają, tam była piekarnia, część można było tam kupić, a część po drugiej stronie Lubelskiej, miał takie wynajęte w tych kamienicach pomieszczenie i ktoś tu nie musiał iść, tylko tam poszedł, tam też sprzedawali od Kellera. Myśmy od niego [kupowali], był pierwszorzędny, tak że nam się nie chciało iść tam do Drewinowej taki kawał. Tamśmy kupowali, u Kellera.

Data i miejsce nagrania	2004-03-29, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"